

Sygn. akt I ACa 858/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 lutego 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący SSA Alicja Myszkowska

Sędziowie SA Jacek Pasikowski

del. SO Jacek Świerczyński (spr.)

Protokolant sekretarz sądowy Lidia Milczarek

po rozpoznaniu w dniu 28 lutego 2018 r. w Łodzi na rozprawie

sprawy z powództwa K. Z. (1)

przeciwko S. G. i Krajowemu Ośrodkowi (...) w W. (poprzednio Agencja Nieruchomości Rolnych w W.)

o stwierdzenie nieważności czynności prawnych

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Płocku

z dnia 21 kwietnia 2016 r. sygn. akt I C 98/15

1. oddala apelację;

2. zasądza od K. Z. (1) na rzecz Krajowego Ośrodka (...) w W. kwotę 10.800 (dziesięć tysięcy osiemset) zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt I ACa 858/17

UZASADNIENIE

Wyrokiem dnia 21 kwietnia 2016r. Sąd Okręgowy w Płocku, w sprawie z powództwa K. Z. (1) przeciwko S. G. i Agencji Nieruchomości Rolnych w W. o stwierdzenie nieważności czynności prawnej, oddalił powództwo oraz zasądził od powoda K. Z. (1) na rzecz pozwanego S. G. kwotę 7.217 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

U podstaw powyższego rozstrzygnięcia legły następujące ustalenia faktyczne, które były poprzedzone niżej przedstawionymi stanowiskami stron.

Pozwem z dnia 16 stycznia 2015r. K. Z. (2) wystąpił przeciwko S. G. i Agencji Nieruchomości Rolnych o stwierdzenie nieważności:

- umowy sprzedaży nieruchomości z dnia 4 kwietnia 2012r. zawartej pomiędzy pozwanym S. G. a pozwanym Skarbem Państwa - Agencją Nieruchomości Rolnych przed notariuszem A. O. repertorium A nr 2158/2012, której przedmiotem była nieruchomość, dla której Sąd Rejonowy w Gostyninie prowadzi księgę wieczystą (...),

- umowy sprzedaży nieruchomości z dnia 4 kwietnia 2012r. zawartej pomiędzy pozwanym S. G. a pozwanym Skarbem Państwa - Agencją Nieruchomości Rolnych przed notariuszem A. O. repertorium A nr 2167/2012, której przedmiotem były nieruchomości, dla których Sąd Rejonowy w Gostyninie prowadzi księgi wieczyste (...) (pierwotnie (...)).

Zdaniem powoda umowy objęte żądaniem pozwu zostały zawarte z naruszeniem norm w zakresie zbywania nieruchomości rolnych Skarbu Państwa w szczególności: sprzedaż nieruchomości stanowiła obejście prawa w postaci art. 28 a ust 1 ustawy o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa – co naruszyło art. 58 § 1 k.c., po drugie pozwany S. G. nie wykazał, że jest spadkobiercą zakupionych nieruchomości, co uzasadniałoby prawo pierwszeństwa ich nabycia, a w szczególności nie wykazał, że właścicielką nieruchomości była Z. z K. G. i po trzecie sprzedane pozwanemu S. G. nieruchomości przekroczyły dozwolony areal możliwy do nabycia, tj. 500 ha.

Pozwany S. G. wniósł o oddalenie powództwa i obciążenie powoda wszystkimi kosztami procesu. Jak podał już w 1998r. Sąd Wojewódzki w Płocku w sprawie 206/97 orzekł, że spadkobiercy Z. G. (1) byli właścicielami majątku L., dla którego Sąd Rejonowy w Gostyninie prowadzi księgę wieczystą Kw (...).

Pozwana Agencja Nieruchomości Rolnych Oddział Terenowy w W. Filia w Ł. wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego. Jak podniesiono przy zawieraniu przedmiotowych umów zostały zachowane wszystkie przesłanki, o których mowa w art. 29 ust. 1 pkt 1 UGNRSP tj. nieruchomość została przejęta przez skarb Państwa przed dniem 1 stycznia 1992r., zaś S. G. był pełnomocnikiem spadkobierców zbywanej nieruchomości. Konsekwencją nabycia prawa własności przez pozwanego było prawo rozporządzania nieruchomością zgodnie z art. 140 k.c. Nadto żaden przepis prawa nie zakazywał pozwanemu zawarcia przedwstępnej umowy sprzedaży, zaś przepis art. 389 k.c. jednoznacznie dopuszcza formę takiej umowy niezależnie od tego, czy w chwili jej zawierania S. G. był jej właścicielem czy też nie. Pozwana Agencja podniosła nadto, że zarzut braku legitymacji S. G. do nabycia nieruchomości jest chybiony z uwagi na wyrok z dnia 19 czerwca 1998r. wydany w sprawie I C 206/97, który nie został podważony, ani w żaden inny sposób wyeliminowany z obrotu prawnego. Natomiast krąg spadkobierców po Z. G. (1) wynika jednoznacznie z aktu notarialnego nr Rep. (...), a następstwo prawne po tych osobach z postanowień o stwierdzeniu nabycia spadku. Zdaniem pozwanego nietrafny jest także zarzut naruszenia art. 28a ust. 1 UGNRSP albowiem z wypisów z rejestru gruntów wynika, że spośród 513,6392 ha objętych sprzedażą jedynie 498,4298 ha stanowiło użytki rolne.

Sąd Okręgowy ustalił, że J. Z. z K. I voto G. II voto G. przed II wojną światową była właścicielką nieruchomości ziemskich (...), (...) z folwarkiem D. i (...) położonych w powiecie (...). Właścicielka tych nieruchomości zmarła 14 stycznia 1937r. Na podstawie testamentu i układu dobrowolnego własność nieruchomości przeszła na jej rodzeństwo: M. z K. W. w 1/15 części, T. z K. G. w 6/15 częściach i H. K. w 8/15 częściach. Jedną ze spadkobierczyń po J. G. (1) czyli T. G. zmarła 09 stycznia 1944r. Spadek po niej nabyły dzieci: K. G., J. G. (2) i J. K. w równych częściach.

Na mocy postanowienia Sądu Rejonowego w Kutnie z 22 czerwca 1993r. sygn. akt Ns 192/93 spadek po K. G. zmarłym 9 maja 1946r. nabyły dzieci: S. G., B. Z. i M. Z. po 1/3 części każde z nich, z tym że żonie zmarłego Z. G. (2) przysługiwało prawo dożywotniego użytkowania 1/4 części spadku.

Majątek L. został przejęty przez państwo na cele reformy rolnej. Przez wiele lat funkcjonowało tam Państwowe Gospodarstwo Rolne, a ostatnim jego dyrektorem był K. Z. (1).

W dniu 30 kwietnia 1993r. została zawarta umowa, mocą której Agencja Własności Rolnej Skarbu Państwa wydzierżawiła K. Z. (2) nieruchomości położone w L. o łącznej powierzchni 622,95 ha składającej się z: gruntów ornych o powierzchni 403,89 ha, łąk o powierzchni 101,91 ha, pastwisk o powierzchni 34,71 ha, zadrzewień śródpolnych o powierzchni 31,23 ha, terenów zabudowanych o powierzchni 13,30 ha, rowów i dróg o powierzchni 7,24 ha, nieużytków o powierzchni 24,28 ha, parku o powierzchni 6,39 ha oraz pałacu, budynków i budowli trwale z nimi związanymi. Umowa została zawarta na okres 10 lat licząc od dnia 1 maja 1993r.

W dniu 8 marca 1994r. Wojewoda P. wydał zaświadczenie, że nieruchomości ziemskie położona w obrębie L. gm. Pacyna o powierzchni 564,97 ha składająca się z działek oznaczonych numerami : 1,2, 3, 5, 7, 9, 10, 13, 15, 17/1, 17/2, 19, 22, 24, 26, 32, 34, 37, 29, 42, 43, 45, 47, 48, 49, 53, 56, 50, 51, 52, 57, 58, 59 przeszła na cele reformy rolnej i stanowi własność Skarbu Państwa. Na tej podstawie jako właściciela nieruchomości objętych księgami wieczystymi prowadzonymi przez Sąd Rejonowy w Gostyninie ujawniono Skarb Państwa.

W latach 1994-1995 K. Z. (1) zwracał się do Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa o sprzedaż części dzierżawionej nieruchomości w postaci zabytkowego pałacu z parkiem i przyległymi gruntami, na co wstępnie otrzymał pozytywną odpowiedź. Do sprzedaży jednak nie doszło.

W październiku 1995r. w Urzędzie Gminy w P. ukazało się ogłoszenie Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa o planowanej sprzedaży nieruchomości tworzącej Gospodarstwo Rolne w L.. Jednocześnie o zamiarze tym zastał powiadomiony m.in. S. G. jako jeden ze spadkobierców po byłych właścicielach majątku L..

W odpowiedzi na to S. G. wyraził wolę kupna zespołu pałacowego w L.. Uzyskał on oświadczenia pozostałych spadkobierców po J. G. (1), iż nie będą wykonywać przysługującego im prawa pierwszeństwa zakupu części gospodarstwa rolnego (...), a ich wolą jest by z tego prawa skorzystał S. G.. Również K. Z. (1) zgłosił gotowość zakupu z prawem pierwszeństwa przedmiotowej nieruchomości jako jej dzierżawca podnosząc, iż brak jest dowodów na to, że rodzina G. jest spadkobiercą byłych właścicieli majątku L..

S. G. czynił jednak starania o wykazanie swojego następstwa prawnego po dawnych właścicielach majątku L.. Okazało się, że księga wieczysta L. i K. uległa częściowemu zniszczeniu w trakcie działań wojennych i nie zawiera dwóch pierwszych działów obejmujących oznaczenie nieruchomości i osoby nią władające.

Postanowieniem z dnia 14 lutego 1997r. Sąd Rejonowy w Gostyninie odrzucił wniosek S. G. o odtworzenie księgi wieczystej jako niedopuszczalny.

Wyrokiem z dnia 19 czerwca 1998r. wydanym w sprawie I C 206/97 Sąd Wojewódzki w Płocku w sprawie z powództwa S. G. ustalił, że spadkobiercy Z. G. (1) byli właścicielami majątku L. K. w 1945r., dla której to nieruchomości w Sądzie Rejonowym w Gostyninie prowadzona jest księga wieczysta Kw (...).

W oparciu o ten wyrok w przedmiotowej księdze wieczystej w dniu 15 marca 1999r. uczyniono wzmiankę o prawie pierwszeństwa na rzecz spadkobierców Z. G. (1)

W kolejnych latach K. Z. (1) składał do Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa wnioski o przedłużenie umowy dzierżawy do 2023 roku, na co Agencja nie wyraziła zgody.

Na początku 2010r. z K. Z. (1) nawiązał e-mailowo kontakt niejaki W. Z. podający się jako przedstawiciel wszystkich spadkobierców byłych właścicieli majątku L.. Zaproponował, że w zamian za 2,5 mln zł zrzekną się możliwości wystąpienia o wykup gruntów rolnych i zobowiążą się do odsprzedaży mu pałacu po jego odzyskaniu Do zawarcia proponowanej umowy jednak nie doszło.

Aneksem z dnia 2 marca 2012r. Agencja Nieruchomości Rolnych przedłużyła K. Z. (1) okres dzierżawy do 30 kwietnia 2013r. zaznaczając, iż umowa dzierżawy nie podlega dalszym przedłużeniom.

W dniu 4 kwietnia 2012r. przed notariuszem A. O. doszło do zawarcia dwóch umów sprzedaży, mocą których S. G. nabył od Agencji Nieruchomości Rolnych Skarbu Państwa dawny majątek L. tj. nieruchomości objęte prowadzonymi przez Sąd Rejonowy w Gostyninie księgami wieczystymi (...), o łącznej powierzchni 513,6392 ha pól uprawnych wraz z zabudowaniami gospodarskimi za cenę 13.000.000 zł. Pieniądze na uiszczenie ceny nabycia pochodziły faktycznie od M. i J. O., którzy byli zainteresowani odkupieniem przedmiotowej nieruchomości. Jednocześnie byli oni właścicielami spółki (...) spółka z o.o.

Pismem datowanym na 04 kwietnia 2012r. S. G. poinformował K. Z. (1), że zakupił od Agencji Nieruchomości Rolnych gospodarstwo rolne (...), jednakże całość gospodarstwa za wyjątkiem działki (...) pozostaje w dotychczasowej dzierżawie do 30 kwietnia 2013r. Nadto działka nr (...) została odsprzedana przez niego M. O., któremu wspólnie z J. O. ustanowił nieodwołalnego pełnomocnictwa do administrowania całą nieruchomością (dowód: pismo k.55). Do zarządu (...) udzielił również pełnomocnictwa (...) spółka z o.o. w P..

W dniu 18 grudnia 2013r. na części nieruchomości objętej księgą wieczystą (...) ustanowiona została na rzecz (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P. hipoteka umowna na kwotę 15 mln zł na zabezpieczenie zwrotu zaliczki zapłaconej tytułem zadatku i zaliczki na poczet ceny nabycia nieruchomości oznaczonej w ewidencji gruntów numerami: 1, 2, 3, 5, 7, 9/1, 10, 13/20, 13/21, 13/22, 17/2, 17/3, 17/5, 19, 22, 24/8, 32/2, 34, 37/1, 39, 42, 43, 45, 47, 49, 50, 51, 52, 53, 56, 57 i 59 – w przypadku niedojścia do umowy przyrzeczonej sprzedaży przedmiotowej nieruchomości z przyczyn leżących po stronie sprzedającego.

Ostatecznie S. G. sprzedał przedmiotową nieruchomość (...) spółce z o.o.

Powyższy stan faktyczny ustalony został na podstawie złożonych w sprawie dokumentów, zeznań świadków K. Z. (3), M. S., zeznań powoda K. Z. (1), zeznań pozwanego S. G.. Zdaniem sądu zeznania świadków nie wniosły nic istotnego dla rozstrzygnięcia sprawy. Świadkowie bowiem zeznawali na okoliczności bezsporne w przedmiotowej sprawie takie jak fakt dzierżawy nieruchomości przez K. Z. (1) i jego starania o jej zakup. Natomiast pozostałe, kwestionowane przez strony okoliczności wynikały z dokumentów, które nie zostały poważone w toku postępowania. Także zeznania stron należało uznać za zgodne z rzeczywistością albowiem ich relacje dotyczące stanu faktycznego nie były sporne. Jedyną kwestią, w jakiej różniły się zeznania stron były wątpliwości powoda do następstwa prawnego pozwanego S. G. po Z. G. (1), jednakże ta okoliczność została wykazana stosownymi orzeczeniami sądów.

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny, Sąd Okręgowy uznał, że brak podstaw do stwierdzenia nieważności przedmiotowych umów sprzedaży i powództwo oddalił.

Podstawowy zarzut podnoszony przez powoda to zawarcie przedmiotowych umów nabycia dawnego majątku L. z obejściem prawa, co miałyby skutkować nieważnością tych czynności prawnych.

Jak stanowi art. 58 k.c. czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy jest nieważna. W niniejszej sprawie zakup przez pozwanego S. G. nieruchomości w L. odbył się zgodnie z przepisami ustawy z dnia 19 października 1991r. o gospodarce nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa.

Zgodnie z art. 29 ust. 1 pkt 1 tejże ustawy obowiązującym w dacie zawierania przedmiotowych umów pierwszeństwo w nabyciu nieruchomości zasobu agencji przysługiwało byłemu właścicielowi zbywanej nieruchomości lub jego spadkobiercom, jeżeli nieruchomość została przejęta na rzecz Skarbu Państwa przed dniem 1 stycznia 1992r.

Pozwany S. G. skorzystał z przywileju jaki owa ustawa dawała byłym właścicielom nieruchomości i ich spadkobiercom. Skorzystał więc z prawa pierwszeństwa i jako spadkobierca właścicielki majątku L. nabył tę nieruchomość po preferencyjnej cenie – zgodnie z postanowieniami ustawy. W tym miejscu należy zauważyć, że zarzut powoda, jakoby była to cena zaniżona nie został poparty żadnym dowodem. W toku postępowania nie przedstawiono żadnego dowodu mogącego świadczyć, że pozwana Agencja Nieruchomości Rolnych dokonała sprzedaży nieruchomości po cenie zaniżonej, nieadekwatnej do rzeczywistej wartości nieruchomości. Poza zarzutem zaniżenia ceny nabycia przez Agencję powód nie kwestionował innych wymogów proceduralnych przy dokonywaniu zbycia nieruchomości.

Ustawa o gospodarce nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa nie wprowadzała żadnych ograniczeń jeśli chodzi o cel, w jakim nabywają ją byli właściciele czy ich spadkobiercy. Nie wprowadzała również żadnych ograniczeń czasowych co do możliwości dysponowania nabytą w wykonaniu prawa pierwszeństwa nieruchomością. W związku z tym były właściciel nieruchomości lub jego spadkobierca może skorzystać z przywileju, jaki dał mu ustawodawca i nabyć dawną własność po preferencyjnej cenie bez drogi przetargu. Nie ważne jest przy tym w jakim celu odzyskuje dawną własność i co zamierza z nią zrobić. Nawet jeśli nabywa nieruchomość z zamiarem jej sprzedaży nie stanowi

to naruszenia ustawy o gospodarce nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa ani też próby obejścia jej przepisów. W tym zakresie ustawodawca nie wprowadził bowiem żadnych ograniczeń, tak jak w przypadku innych transakcji, gdzie nakłada się na nabywcę określonego przeznaczenia nabytej rzeczy czy też zakaz jej zbywania przez określony okres czasu. Dlatego też pozwany S. G. korzystając z uprawnień, jakie dał mu ustawodawca miał prawo skorzystać z prawa pierwszeństwa i nabyć nieruchomość należącą do jego przodków w jakimkolwiek celu, nawet w celu uzyskania korzyści majątkowej na dalszej odsprzedaży (...) spółce (...).

Z punktu widzenia ważności czynności prawnej obojętnym jest również źródło pochodzenia środków pieniężnych na zakup przez pozwanego nieruchomości. Jak bowiem stanowi art. 535 k.c. przez umowę sprzedaży sprzedawca zobowiązuje się przenieść na kupującego własność rzeczy i wydać mu rzecz, a kupujący zobowiązuje się rzecz odebrać i zapłacić sprzedawcy cenę. Żaden przepis zawarty w Kodeksie cywilnym dotyczący umowy sprzedaży nie wprowadza ograniczeń dotyczących pochodzenia środków na uiszczenie ceny sprzedaży. Pozwany S. G. nie krył faktu, że pieniądze na zakup nieruchomości pochodziły od państwa O.. Jednakże z punktu widzenia przepisów prawnych nie ma najmniejszego znaczenia, skąd pochodzą środki na uiszczenie ceny nabycia. W obrocie prawnym funkcjonuje wiele umów sprzedaży, gdzie kupujący na uiszczenie ceny nabycia przeznaczają nie swoje środki, jak chociażby kredyty bankowe czy pożyczki. Również po stronie sprzedającego nie ma obowiązku badania, skąd pochodzą środki na pokrycie ceny nabycia. Dlatego też pozwana Agencja Nieruchomości Rolnych Skarbu Państwa nie miała żadnego obowiązku badania, za czyje pieniądze pozwany S. G. nabył sprzedawaną nieruchomość i skąd pochodziły na ten cel pieniądze. W każdym razie pochodzenie środków na zakup przedmiotowej nieruchomości nie ma wpływu na ocenę ważności czynności prawnych albowiem nie stanowi to naruszenia przepisów ustawy.

Nadto pozwany S. G. korzystając z uprawnień przewidzianych przez ustawę stał się właścicielem przedmiotowej nieruchomości. Jako właściciel mógł swobodnie nią dysponować. Zgodnie bowiem z art. 140 k.c. w granicach określonych przez ustawy i zasady współżycia społecznego właściciel może z wyłączeniem innych osób korzystać z rzeczy zgodnie ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem swego prawa, w szczególności może pobierać pożytki i inne dochody z rzeczy. W tych samych granicach może rozporządzać rzeczą. Dlatego też podstawowym prawem właściciela, jeśli nie ma żadnych ograniczeń ustawowych jest swobodne dysponowanie swoją własnością. W związku z tym pozwany S. G. mógł swobodnie dysponować swoją własnością i odsprzedać ją spółce (...). Nie była to bowiem czynność sprzeczna z ustawą lub też mająca na celu obejścia jej przepisów. Pozwany S. G. skorzystał z prawa przewidzianego przez ustawodawcę, nabył własność nieruchomości i następnie w granicach prawa własności rozdysonował swoją własność wedle własnej woli.

Za bezzasadny należało uznać zarzut braku legitymacji po stronie S. G. uprawnień do skorzystania z prawa pierwszeństwa zakupu nieruchomości. Art. 29 ust. 1 ustawy o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa stanowił, iż pierwszeństwo nabycia nieruchomości przysługuje byłemu właścicielowi zbywanej nieruchomości lub jego spadkobiercą. Przepis ten nie wprowadza wymogu, by o możliwość nabycia nieruchomości w tym trybie musieli wystąpić łącznie wszyscy spadkobiercy. W praktyce bowiem byłaby to okoliczność bardzo trudna do spełnienia, zważywszy na upływ czasu i wielość spadkobierców. W związku z tym wystarczy, że z prawa pierwszeństwa zakupu nieruchomości skorzysta jeden ze spadkobierców byłych właścicieli. W tym przypadku był to pozwany S. G.. Agencja Nieruchomości Rolnych nie miała żadnego obowiązku uzyskiwania akceptacji wszystkich spadkobierców po Z. G. (1) aby skorzystać z przewidzianej prawem procedury pierwszeństwa zakupu nieruchomości, skoro żaden inny spadkobierca nie był zainteresowany nabyciem przedmiotowej ziemi.

Pozwany S. G. wykazał, że jest jednym ze spadkobierców po Z. G. (1). Zarzut strony powodowej, jakoby okoliczność ta nie została wykazana jest całkowicie chybiony. Wprawdzie brak niezbitego dokumentu w postaci kompletnej księgi wieczystej, z której wynikałoby, iż Z. G. (1) była ostatnią właścicielką majątku L., jednakże fakt ten wynika z aktu notarialnego i decyzji Izby Skarbowej, gdzie wskazuje się, że Z. G. (1) była właścicielką majątku L.. Należy zauważyć, że organy sporządzające owe dokumenty musiały opierać się na sprawdzonych wiadomościach. W związku z tym należało uznać, że Z. G. (1) była właścicielką majątku L. do czasu jej śmierci.

Zgodnie zaś z wyrokiem Sądu Wojewódzkiego w Płocku spadkobiercy po Z. G. (1) byli w 1945 r. właścicielami majątku L.. Wyrok ten jest prawomocny i nie został w żaden sposób podważony. W związku z tym wiąże wszystkie inne sądy i urzędy. Natomiast z prawomocnych postanowień o stwierdzeniu nabycia spadku wynika, iż spadek po Z. G. (1) nabyła m. in. T. G., po niej zaś spadek nabył K. G., a po nim spadkobiercą jest S. G. czyli pozwany w przedmiotowej sprawie.

Dlatego też następstwo prawne pozwanego po byłej właścicielce majątku L. nie może budzić wątpliwości i również pozwana Agencja Nieruchomości Rolnych miała prawo do uznania S. G. jako spadkobiercy mającego prawo skorzystać z pierwszeństwa zakupu nieruchomości.

Dlatego też zarzuty dotyczące obejścia prawa czy też braku wykazania, że pozwany S. G. nie był spadkobiercą po byłych właścicielach nieruchomości należało uznać za chybione.

Jedynie trzeci z podnoszonych przez powoda zarzutów mógłby skutkować stwierdzeniem nieważności umów zawartych 4 kwietnia 2012r., o ile strona powodowa wykazałaby, że nieruchomości nabyte przez S. G. od Agencji Nieruchomości Rolnych przekroczyły areał 500 ha użytków rolnych.

Jak stanowi art. 28 a ust.1 ustawy z 19.10.1991r. o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa sprzedaż nieruchomości rolnej przez Agencję może nastąpić, jeżeli w wyniku tej sprzedaży łączna powierzchnia użytków rolnych będących własnością nabywcy nie przekroczy 500 ha. Ustawa wprawdzie nie wprowadza żadnych sankcji za przekroczenie owej powierzchni, jednak na gruncie obowiązującego stanu prawnego należy przyjąć, że naruszenie dyspozycji zawartej w tym przepisie prowadzi do nieważności czynności prawnej na podstawie art. 58 k.c. Sprzedaż bowiem nieruchomości, której łączna powierzchnia użytków rolnych przekracza 500 ha byłoby czynnością sprzeczną z ustawą.

Ustawodawca nie zdefiniował jednak pojęcia użytki rolne. Z całą pewnością jednak istnieje zasadnicza różnica pomiędzy pojęciem „użytki rolne”, a pojęciem „nieruchomość rolna”. Użytki rolne to tereny w obrębie gospodarstwa rolnego lub danego regionu wykorzystywane do produkcji roślinnej, ogrodniczej i zwierzęcej. Do użytków rolnych zalicza się: grunty orne, trwałe użytki zielone (łąki, pastwiska), ogródki przydomowe, sady, szkółki drzew owocowych czy trwałe plantacje. Pozwany S. G. na podstawie przedmiotowych umów nabył 513,6392 ha. Jednak podnosząc zarzut przekroczenia normy 500 ha powód winien tę okoliczność udowodnić, a mianowicie wykazać że w ramach nabytej nieruchomości użytki rolne stanowiły większy areał niż 500 ha. Na te okoliczności nie przedstawiono dowodów w sprawie. Tymczasem już z samej umowy dzierżawy, jaką zawarł powód na przedmiotową nieruchomość wynika, że w jej skład wchodzi: tereny zabudowane o powierzchni 13,30 ha, rowy i drogi o powierzchni 7,24 ha, nieużytki 24,28 ha, parki 6,39 ha łącznie około 51 ha. Wynika z tego, że umowy sprzedaży zostały zawarte bez naruszenia treści art. 28a ust. 1 ustawy o gospodarce nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa, gdyż użytki rolne objęte treścią umowy wynosiły mniej niż 500 ha.

O kosztach orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. obciążając nimi stronę powodową, która proces przegrała.

Apelację od powyższego wyroku złożył powód, zaskarżając go w całości.

Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił:

1. naruszenie art. 58 k.c. poprzez uznanie za dopuszczalną czynność prawną mającą na celu obejście przepisów prawa, polegającą na faktycznym zakupie nieruchomości rolnej przez podmiot nieuprawniony z art. 29 ustawy z dnia 19 października 1991 r. o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa,
2. niewyjaśnienie wszystkich okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy wskutek naruszenia przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na jej wynik, a mianowicie art. 217 § 1 k.p.c. przez bezzasadne oddalenie wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z dziedziny rzeczoznawstwa majątkowego, na okoliczność ustalenia wysokości ceny zbycia nieruchomości objętych umowami zawartymi pomiędzy pozwanym S. G. a pozwaną Agencją Nieruchomości Rolnych i cen nieruchomości okolicznych o podobnych parametrach lub/i cen ustalonych

przez Agencję w ramach przetargu zgodnie z art.30 UGNRSP, celem wykazania preferencyjności ceny sprzedaży nieruchomości objętych ww. umowami, a w szczególności preferencyjnej ceny nabycia nieruchomości przez firmę (...) spółkę z o.o. - podmiotu spoza kręgu osób uprawnionych z art. 29 UGNRSP, w stosunku do ceny nieruchomości ustalonych w drodze przetargu.

W oparciu o powyższe zarzuty apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości i zasądzenie zgodnie z żądaniem pozwu lub uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I Instancji oraz zasądzenie kosztów za I Instancję i II Instancję.

W uzupełnieniu apelacji powód podniósł przeciwko rozstrzygnięciu dodatkowo następujące zarzuty:

1. naruszenie art. 328 § 2 k.p.c., art. 233 § 1 k.p.c. i art. 316 § 1 k.p.c. poprzez:

a. nieodniesienie się Sądu I instancji do zarzutu oczywistego błędu w sentencji wyroku z dnia 19.06.1998 r. Sądu Wojewódzkiego w Płocku (sygn. akt I C 206/97) stwierdzającego, że spadkobiercy Z. G. (1) byli w 1945 r. właścicielami majątku L. K..

Uzasadniając powyższy zarzut, apelujący podkreślił, że w pozwie wskazał wyraźnie, że w 1945 r. obowiązywał już dekret PKWN z 6.09.1944 r. (wejście w życie z dniem 13.09.1944 r.) o reformie rolnej i wszystkie nieruchomości rolne powyżej bądź 100 ha powierzchni ogólnej, bądź 50 ha użytków rolnych, przeszły z mocy prawa na rzecz Skarbu Państwa. W związku z tym, w 1945r. spadkobiercy Z. G. (1) nie mogli być właścicielami majątku L. K., bo jego właścicielem w 1945 r. był już Skarb Państwa. Nadto wyrok dotyczy majątku L. K., a przedmiotem niniejszego postępowania jest majątek L.. Mamy więc do czynienia z zasadniczą różnicą tożsamości przedmiotowej pomiędzy sentencją wyroku z 19.05.1998 r. a przedmiotem niniejszego postępowania. Sąd I instancji nie wyjaśnił tych istotnych rozbieżności;

b. nieodniesienie się przez Sąd I instancji do zarzutu, że brak jest materialnego dowodu, że Z. G. (1) była właścicielką majątku L. w chwili jej śmierci w 1937 r.

Uzasadniając powyższy zarzut powód wskazał, że dowodem tym mógłby być wyłącznie odpowiedni wpis w KW i/lub akt notarialny nabycia/darowizny i/lub wyrok sądowy lub decyzja administracyjna stwierdzający, iż Z. G. (1) stała się/jest/była właścicielką majątku L.. Istnienia takiego dowodu Sąd I instancji nie ustalił. Oparcie się przez Sąd I instancji na zaświadczeniu z 1939 r. Izby Skarbowej w W. o wymiarze podatku spadkowego oraz na akcie notarialnym, w którym spadkobiercy Pani Z. G. (1) umownie ustalają swoje udziały w spadku po niej, nie może być dowodem materialnym, że Pani Z. G. (1) była właścicielką majątku L.. Ustalenie przez Sąd I instancji, na takiej podstawie, że Z. G. (1) była właścicielką majątku L. jest przekroczeniem przez Sąd I instancji granic swobodnej oceny dowodów. Ustalenie takie ma charakter dowolnej oceny dowodów. Jest to również naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. Nadto, według strony powodowej, w testamencie Z. G. (1) z 1915 r. brak jest wskazania, że w skład majątku wchodził majątek L.;

c. w tym kontekście, nie odniesienie się również przez Sąd I instancji do zarzutu strony powodowej, że właścicielem majątku L. mogła nie być Z. G. (1), lecz jej pierwszy mąż, senator A. G..

Apelujący wskazał że w związku z tym i w związku z obowiązującym w tamtym czasie art. 731 Kodeksu N., spadkobiercami po A. G. byłoby jego zstępni, wstępni, a także krewni w linii bocznej;

d. w tym kontekście również niewyjaśnienie przez Sąd I instancji istotnych z punktu widzenia niniejszego postępowania i niewątpliwie mogących mieć wpływ na jego wynik, okoliczności usunięcia w KW nr (...) (Stary nr (...)) dotyczącej majątku L. dwóch stron obejmujących dział I i dział II tej księgi wieczyste.

Usunięcie spowodowane było faktycznie zniszczeniami wojennymi, czy też przyczyną tego było celowe działanie czynnika ludzkiego? Ani pismo-informacja Sądu Rejonowego w Gostyninie, ani postanowienie Sądu Rejonowego w Gostyninie z 14.02.1997 r. odrzucające stosowny wniosek pozwanego S. G. okoliczności tych nie wyjaśnia.

Powyższe zarzuty stanowią również niewyjaśnienie wszystkich istotnych okoliczności sprawy i przez to są naruszeniem art. 316 § 1 k.p.c.;

2. naruszenie art.195 k.p.c. poprzez niewezwanie przez Sąd I instancji z urzędu do udziału w sprawie po stronie pozwanej również firmy (...) Sp. z o.o. (i ew. M. O. i J. O.), z którą pozwany S. G. zawarł umowę przedwstępną sprzedaży majątku L., a następnie po dokonaniu zakupu tej nieruchomości od Agencji Nieruchomości Rolnych Skarbu Państwa (Agencja), dokonał sprzedaży firmie (...) Sp. z o.o. przedmiotowej nieruchomości w wykonaniu uprzednio zawartej umowy przedwstępnej. Jest to niezwykle istotny element całości transakcji, który w sumie jest przedmiotem zarzutu strony powodowej o naruszeniu art. 58 § 1 k.c., poprzez tzw. obejście ustawy, zatem udział firmy (...) Sp. z o.o. winien być konieczny dla prawidłowego rozpoznania sprawy przez Sąd I instancji (tożsamość podstawy faktycznej i prawnej);

3. naruszenie art. 58 § 1 k.c. stanowiące obejście przepisów prawa poprzez przyjęcie przez Sąd I instancji, że w sumie trzy transakcje dotyczące sprzedaży i nabycia majątku L. (umowa przedwstępna pomiędzy pozwanym S. G. i firma (...) Sp. z o.o., umowa pomiędzy S. G. i Agencją oraz umowa kupna/sprzedaży pomiędzy S. G. i firma (...) Sp. z o.o.) nie stanowiły obejścia ustawy w rozumieniu art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 29 ust.1 pkt. 1 i art. 29 ust. 2 ustawy o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa w wersji obowiązującej w chwili podpisywania przedmiotowych umów.

W trakcie rozprawy apelacyjnej w dniu 28 lutego 2018 r. pełnomocnik pozwanego Krajowego Ośrodka (...) w (...) (dawniej Agencji Nieruchomości Rolnych w (...)) wniósł o oddalenie apelacji w całości i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jest niezasadna i podlega oddaleniu.

Zaskarżone rozstrzygnięcie zostało wydane w wyniku prawidłowo ustalonego stanu faktycznego. Poczynione przez Sąd I instancji ustalenia co do okoliczności faktycznych stanowiących podstawę rozstrzygnięcia Sąd Apelacyjny w pełni podziela i przyjmuje za własne. Należy przy tym podkreślić, że Sąd Okręgowy poczynił ustalenia faktyczne niezbędne do rozstrzygnięcia sprawy w sposób niezwykle szczegółowy, precyzyjnie wywodząc płynące z nich wnioski w zakresie zastosowania przepisów prawa materialnego. Stąd też ich ponowne przytaczanie stało się bezprzedmiotowe, a Sąd II instancji w dalszej części uzasadnienia odnieść się jedynie do zarzutów apelacji – uwzględniając fakt, że w postępowaniu apelacyjnym nie ujawniono okoliczności, które Sąd II instancji winien wziąć pod uwagę z urzędu.

W pierwszej kolejności należy odnieść się do apelacji i jej uzupełnienia pismem z dnia 28 kwietnia 2017 r., wyjaśniając ich wzajemną relację mającą wpływ na ocenę podniesionych przez apelującego zarzutów.

Tytułem uwag ogólnych należy wskazać, że po upływie terminu do wniesienia apelacji niedopuszczalne jest rozszerzenie zakresu przedmiotu zaskarżenia. Natomiast możliwa jest zmiana argumentacji prawnej, przytaczanej na uzasadnienie apelacji, a nawet powołanie argumentów i zarzutów zupełnie nowych, byle mieściły się w pierwotnym zakresie zaskarżenia (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 grudnia 2005 r., sygn. akt V CK 466/05, Lex nr 424341). W postępowaniu apelacyjnym ani sam apelujący, ani sąd odwoławczy nie są związani treścią zarzutów apelacyjnych. Skarżący może więc zmienić zarzuty podniesione w apelacji, a także sformułować nowe, pod warunkiem, że mieszczą się w granicach zaskarżenia apelacyjnego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 kwietnia 2000 r., sygn. akt III CKN 812/98, OSNC 2000, z. 10, poz. 193).

W okolicznościach niniejszej sprawy, zarzuty zawarte w uzupełnieniu apelacji mieszczą się w granicach zaskarżenia apelacyjnego (wyrok był zaskarżony w całości), a więc ich podniesienie było dopuszczalne, jednakże stoją niejako w sprzeczności z zarzutami apelacyjnymi (zawartymi w apelacji „właściwej”).

W apelacji pełnomocnik powoda wskazuje, że nie kwestionuje ustalonego w sprawie stanu faktycznego, a jedynie zarzuca Sądowi I instancji naruszenie prawa materialnego, tj. art. 58 k.c., poprzez uznanie za dopuszczalną czynność

prawną mającą na celu obejście przepisów prawa, polegającą na faktycznym zakupie nieruchomości rolnej przez podmiot nieuprawniony z art. 29 ustawy z dnia 19 października 1991 r. o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa (tj. Dz.U. z 2018 r. poz. 91). Wbrew temu zarzutowi, w uzasadnieniu apelacji, apelujący wskazuje natomiast, że „nie ma wątpliwości, że każda z tych pojedynczych czynności była prawnie dopuszczalna, natomiast wszystkie czynności prawne zdziałane razem przez pozwanych już nie”.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego wskazany zarzut jest oczywiście chybiony. Pozwany S. G. – będąc spadkobiercą Z. G. (1), dawnej właścicielki przedmiotowych nieruchomości – skorzystał z możliwości ich nabycia po preferencyjnej cenie. Sposób, w jaki pozwany wszedł w posiadanie środków potrzebnych do zakupu tej nieruchomości jest – i na to zwraca uwagę Sąd I instancji – kwestią drugorzędną. Nietrudno sobie wyobrazić, że pozwany mógł przecież uzyskać na przedmiotową transakcję kredyt bankowy, który musiałby spłacić po sprzedaży tej nieruchomości. W takiej hipotetycznej sytuacji przecież środki pieniężne również pochodziłyby od podmiotu trzeciego. Istotą w sprawie jest, że cena nabycia nieruchomości została przez pozwanego uiszczona i pieniądze te wpłynęły na rzecz Agencji.

Bezprzedmiotowe jest natomiast odnoszenie się do drugiego zarzutu apelacji, tj. niewyjaśnienia okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy przez bezzasadne oddalenie wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z dziedziny rzeczoznawstwa majątkowego, na okoliczność ustalenia wysokości ceny zbycia nieruchomości objętych umowami zawartymi pomiędzy pozwanym S. G. a pozwaną Agencją Nieruchomości Rolnych, i cen nieruchomości okolicznych o podobnych parametrach lub/i cen ustalonych przez Agencję w ramach przetargu zgodnie z art.30 UGNRSP, celem wykazania preferencyjności ceny sprzedaży nieruchomości objętych ww. umowami, a w szczególności preferencyjnej ceny nabycia nieruchomości przez firmę (...) spółki z o.o. - podmiotu spoza kręgu osób uprawnionych z art. 29 UGNRSP, w stosunku do ceny nieruchomości ustalonych w drodze przetargu.

Należy zauważyć i podkreślić, że zarzut ten jest ściśle związany z okolicznością dalszego nabycia przedmiotowej nieruchomości przez spółkę (...) spółkę z o.o. w kontekście zapłaconej przez tę spółkę ceny. Przedmiotem zaś żądania pozwu, wskazanym w petitum tego pisma jest stwierdzenie nieważności jedynie dwóch czynności dokonanych między pozwanymi S. G. a Agencją Nieruchomości Rolnych (umów sprzedaży z dnia 4 kwietnia 2012 r.), nie zaś dalszej umowy między pozwanym S. G. a spółką (...). Sąd rozpoznając sprawę jest zaś związany granicami żądania powództwa i nie może dysponować przedmiotem procesu przez określenie jego granic niezależnie od zakresu ochrony określonej przez samego powoda. Powyższe wynika jednoznacznie z art. 321 k.p.c. Nieskuteczne jest zatem – biorąc pod uwagę dodatkowo fakt, że powód nie rozszerzał powództwa w toku sprawy – powoływanie w apelacji zarzutów odnoszących się do okoliczności wykraczających poza podstawę faktyczną pozwu oraz żądanie pozwu. Sąd Apelacyjny nie może zatem oceniać umowy przedwstępnej oraz finalnej umowy sprzedaży tej nieruchomości. Stąd też wniosek dowodowy powoda był zgłoszony na okoliczność nie mającą znaczenia dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy.

Przechodząc do oceny zarzutów postawionych w piśmie stanowiącym tzw. „uzupełnienie apelacji” - choć jak zaznaczono na wstępie stojących w sprzeczności z apelacją – należy uznać je za bezzasadne.

Przede wszystkim apelujący zarzuca Sądowi Okręgowemu naruszenie prawa procesowego przez błędne ustalenia faktyczne, a przynajmniej niewyjaśnienie wszystkich okoliczności, które stanowiły podstawę rozstrzygnięcia.

Apelujący zarzuca Sądowi I instancji pominięcie przy ustalaniu praw własnościowych pozwanego S. G. do przedmiotowych nieruchomości oczywistego błędu w sentencji wyroku z dnia 19.06.1998 r. Sądu Wojewódzkiego w Płocku (sygn. akt I C 206/97) – przyjętego przez Sąd I instancji za podstawę tych ustaleń, że spadkobiercy Z. G. (1) byli w 1945 r. właścicielami majątku L. K.. Uzasadniając powyższy zarzut, apelujący podkreślił, że w pozwie wskazał wyraźnie, że w 1945 r. obowiązywał już dekret PKWN z 6.09.1944 r. (wejście w życie z dniem 13.09.1944 r.) o reformie rolnej i wszystkie nieruchomości rolne powyżej, bądź 100 ha powierzchni ogólnej, bądź 50 ha użytków rolnych, przeszły z mocy prawa na rzecz Skarbu Państwa. W związku z tym, w 1945r. spadkobiercy Z. G. (1) nie mogli być właścicielami majątku L. K., bo jego właścicielem w 1945 r. był już Skarb Państwa.

Odnosząc się do powyższego, Sąd Apelacyjny wskazuje, że rozstrzygnięcie, czy dana nieruchomość podpada pod działanie art. 2 ust. 1 dekretu z dnia 6 września 1944 roku o przeprowadzeniu reformy rolnej (Dz. U. z 1945 r., Nr 3, poz.

13 ze zm.) następuje na drodze decyzji administracyjnej (por. wyrok SN z dnia 17 lutego 2010 r., IV CSK 345/09, LEX nr 577697). Jeżeli powód kwestionuje prawa Z. G. (1) do wskazanych nieruchomości, to winien wykazać istnienie decyzji administracyjnej stwierdzającej, czy wskazana nieruchomość została przejęta na cele reformy rolnej na podstawie rzeczowego dekretu. W sytuacji, gdy z materiału rozpoznawanej sprawy nie wynika, aby taka decyzja została wydana w odniesieniu do nieruchomości, które przed wojną stanowiły własność poprzednika prawnego pozwanego S. G., należy przyjąć, że spadkobiercy Z. G. (1) byli w 1945 roku właścicielami nieruchomości.

Z powyższych względów chybiona jest argumentacja powoda, że wyrok z dnia 19.06.1998 r. Sądu Wojewódzkiego w Płocku (sygn. akt I C 206/97) jest w tym sensie błędny, że niejako stoi w sprzeczności ze wspomnianym dekretem. Skoro zaś z treści tego wyroku wynika, że spadkobiercy Z. G. (1) byli w 1945 r. właścicielami majątku L. K., to Sąd I instancji zasadnie przyjął ten dokument za podstawę ustaleń faktycznych w sprawie. Sąd Apelacyjny podkreśla, że omawiany wyrok jest prawomocny, a więc wiąże nie tylko ten sąd, który go wydał, ale też wszystkie inne organy i sądy (art. 365 § 1 k.p.c.).

W konsekwencji powyższych rozważań za niezasadny należy również uznać zarzut wskazujący na brak materialnego dowodu, że to Z. G. (1) była właścicielką majątku L. w chwili jej śmierci w 1937 r. Uzasadniając powyższy zarzut powód wskazał, że dowodem tym mogły być wyłącznie odpowiedni wpis w KW i/lub akt notarialny nabycia/darowizny i/lub wyrok sądowy lub decyzja administracyjna stwierdzający, iż Z. G. (1) stała się/jest/była właścicielką majątku L.. Tymczasem, Sąd Okręgowy – odwołując się do dokumentu księgi wieczystej KW nr (...) (Stary nr (...)) – dotyczącej majątku L. nie wyjaśnia okoliczności usunięcia stron obejmujących dział I i dział II tej księgi.

W odniesieniu do powyższego, Sąd Apelacyjny wskazuje, że S. G. podjął wszelkie próby wykazania prawa własności Z. G. (1) do przedmiotowej nieruchomości, jak i swojego następstwa prawnego po wskazanej właścicielce, m.in. Wnosząc o sprostowanie treści księgi wieczystej jak i o jej odtworzenie. Z uwagi na to, że z jurydycznych przyczyn wskazane postępowania są niedopuszczalne (uzasadnienie postanowienia Sądu Rejonowego w Gostyninie z dnia 14 lutego 1997 r, sygn. akt. I Co 78/96), S. G. wniósł przeciwko Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa pozew o ustalenie, że spadkobiercy Z. G. (1) byli właścicielami majątku L. K. w 1945 r. Sąd Wojewódzki w Płocku wyrokiem z dnia 19 czerwca 1998 r. ustalił zgodnie z żądaniem powoda. W ten – jedyny możliwy sposób – pozwany wykazał swoje następstwo prawne po Z. G. (1).

W ocenie Sądu Apelacyjnego spadkobranie po Z. G. (1) zostało przez pozwanego wykazane w sposób dostateczny. S. G. udowodnił za pomocą są poszczególnych stwierdzeń nabycia praw do spadku, wyroku prawomocnego Sądu Wojewódzkiego, że jest spadkobiercą po Z. G. (1). Jeśli – pomimo tego – powód wskazywał, że pozwany nie jest spadkobiercą dawnej właścicielki, zobowiązany był udowodnić te okoliczności, czemu nie sprostał.

Na koniec Sąd Apelacyjny wskazuje brak jakiegokolwiek podstawy do zawiadamiania z urzędu o toczącym się postępowaniu spółki (...). W tym zakresie zachowują aktualność rozważania Sądu Apelacyjnego poczynione na wstępie, że zakres pozwu obejmuje jedynie żądanie stwierdzenia nieważności umów zawartych przez pozwanych. Formalnie zatem spółka (...) nie jest podmiotem zaangażowanym w sprawę. Ostatni zatem z zarzutów podniesionych przez apelującego w uzupełnieniu apelacji okazał się chybiony.

Biorąc pod uwagę wszystkie powyższe rozważania – a także dzieląc argumenty przedstawione przez Sąd I instancji – Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 385 k.p.c., oddalił apelację jako bezzasadną.

Oddalenie apelacji uzasadniało natomiast obciążenie powoda kosztami postępowania apelacyjnego. Na podstawie art. 98 § 1 i 3 oraz art. 99 k.p.c. i przy zastosowaniu § 10 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 2 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2015 roku, poz. 1804), w brzmieniu obowiązującym przed dniem 27 października 2016 roku (por. § 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 roku zmieniającego rozporządzenie w sprawie opłat za czynności radców prawnych – Dz.U. z 2016 roku, poz. 1667), Sąd Apelacyjny zasądził od powoda na rzecz Krajowego Ośrodka (...) w W. kwotę 10.800,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym. Przy czym

uwzględniona została stawka minimalna przewidziana dla spraw o zapłatę oraz podana w apelacji wartości przedmiotu zaskarżenia.